

ŚMIERĆ BLISKIEJ OSOBY

Źródło: <http://www.cmentarz.radziechowy-wieprz.pl>

Jak przeżyć śmierć bliskiej osoby?



Umierający człowiek przebywa trudną i wcześniej nieznaną sobie drogę. Dobrze, gdy czuje wsparcie swoich najbliższych. Gorzej, gdy śmierć zaskakuje go, bo był dotąd okłamywany. Dobrze, gdy żegna się z bliskimi, pogodzony z nimi, ze sobą samym i z Bogiem. Gorzej, gdy umiera zbuntowany, pełen gniewu, z lękiem. Odejście bliskiej osoby jest trudne również dla rodziny, zwłaszcza że umieranie stało się tematem tabu. Zwykle najbliżsi nie wiedzą, jak rozmawiać i jak wspierać tego, kto odchodzi. Często rodzina chciałaby, by wszystko „załatwił” lekarz, ksiądz, może psycholog.

Jednak śmierć ojca, matki, męża, żony czy dziecka musi być „przeżyta”. A to dokonuje się w prawdziwym spotkaniu, przebaczeniu, wzajemnym przyjęciu życia i śmierci, jakie one były. Bywa, że dopiero po latach jakaś krzywda zostanie przebaczona, ból zapomniany, lęk uleczony, wyrzuty sumienia uspokojone...

Drugi człowiek jest nam dany przez Boga na pewien czas jako dar, nieraz trudny. Po jego śmierci trzeba go Bogu oddać i powierzyć takim, jaki był. Dlatego niezmiernie ważne jest, aby bliscy w modlitwie podziękowali Bogu za tego, z kim razem żyli, modlili się, pomagali sobie, kochali się i spierali. Dobrze jest przypomnieć sobie i nazwać dobro, jakiego doznało się od bliskiej

ŚMIERĆ BLISKIEJ OSOBY

Źródło: <http://www.cmentarz.radziechowy-wieprz.pl>

osoby, która zmarła... Konieczne jest naprawienie wszystkiego, co da się naprawić, w relacji do tego, kto od nas odszedł. Przede wszystkim trzeba przebaczyć to, co nosi się w sercu, a równocześnie zapomnieć i prosić o oczyszczenie pamięci z żalu za doznane zło i krzywdę. Konieczne jest także wypełnienie ważnych poleceń wypowiedzianych jeszcze przed śmiercią, by coś oddać, odwołać, wykonać. Niekiedy należy się domyślić, co można jeszcze naprawić w imieniu zmarłego.

Ks. Roman Pindel

Gdy umiera ktoś bliski, Rafael, Kraków 2008

GALERIA

